

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. L. D.**

oskarżonej z art. 157 § 1 i art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 stycznia 2020 r.,

skargi prokuratora,

na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. , wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K (...), uznał oskarżoną M. L. D. za winną popełnienia przestępstwa określonego w art. 157 § 1 w zb. z art. art. 190 § 1 w zw. z art. 11 § 2 i art. 12 k.k., wymierzając za nie, przy zastosowaniu art. 37a k.k., karę 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda oraz orzekł od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej obowiązek zadośćuczynienia w kwocie 1.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonej wniósł oskarżyciel publiczny, zarzucając wyrokowi rażącą niewspółmierność kary.

Sąd Okręgowy w S. , wyrokiem z dnia 29 października 2019 r., IV Ka (...), uchylił wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że apelacja prokuratora okazała się niezasadna, jednak zaskarżony wyrok należało uchylić poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 w zw. z art. 79 § 1 kpt 3 k.p.k., gdyż pomimo tego, że powstały w tej sprawie wątpliwości co do poczytalności oskarżonej w toku postępowania sądowego (jak i uprzednio w toku postępowania przygotowawczego), nie wyznaczono oskarżonej obrońcy z urzędu, a w sprawie nie występował obrońca ustanowiony z wyboru.

Skargę od powyższego wniósł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji niezasadnego uznania, że spełniona została przesłanka z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., wobec zastosowania błędnej wykładni art. 79 § 4 k.p.k., polegającej na przyjęciu, że dyspozycja przedmiotowego przepisu obejmuje także zaistniałą w tej sprawie sytuację procesową, gdy ustanowienie obrońcy było obligatoryjne, wobec powzięcia wątpliwości co do poczytalności i wydania postanowienia o zasięgnięciu opinii w trybie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., niezależnie od treści uzyskanej przez prokuratora opinii biegłych, a prokurator nie wystąpił do sądu o wyznaczenie obrońcy i nie został oskarżonemu wyznaczony obrońca z urzędu, przez co prezes sądu ani sąd nie wydał postanowienia o zwolnieniu obrońcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 79 § 4 k.p.k. prowadzi do wniosku, iż obejmuje on zakresem zastosowania jedynie taką sytuację procesową, gdy został oskarżonemu ustanowiony w toku postępowania obrońca z urzędu, a nie tylko zaistniał obowiązek jego ustanowienia, który w wyniku uzyskania przez prokuratora opinii biegłych psychiatrów zdezaktualizował się.

Podnosząc ten zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona skarga jest oczywiście bezzasadna i nie mogła prowadzić do uchylenia zaskarżonego nią wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Wniesiony środek zaskarżenia opiera się nie tylko na błędnej wykładni art. 79 § 4 k.p.k., ale przede wszystkim zasadza się na wadliwej interpretacji art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., która nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w obowiązujących przepisach prawa (zwłaszcza w zestawieniu z poprzednim brzmieniem art. 79 § 4 k.p.k., o czym poniżej). Prokurator zarzut swój opiera bowiem na zupełnie wadliwym rozumowaniu, iżby przesłanka obrony obligatoryjnej związana z wątpliwościami co do poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia czynu zabronionego – w sytuacji, gdy oskarżony nie ustanowił sobie obrońcy ani nie wyznaczono mu obrońcy z urzędu – trwała tylko do chwili rozwiązania wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a więc do momentu wydania przez biegłych lekarzy psychiatrów opinii o stanie zdrowia oskarżonego, o ile (i co miało miejsce w niniejszej sprawie) wydana przez biegłych opinia wskazuje, że oskarżony w chwili popełnienia czynu był poczytalny.

W rzeczywistości jest zupełnie inaczej – w razie zaistnienia przesłanki obrony obligatoryjnej określonej w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., a więc wystąpienia uzasadnionych wątpliwości, czy zdolność oskarżonego rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, trwa ona do zakończenia postępowania karnego (przenosząc się także na postępowania po uprawomocnieniu się wyroku – np. postępowanie kasacyjne), chyba że z przepisu szczególnego będzie wynikało, że obrona taka ustała, a udział obrońcy w dalszym postępowaniu karnym nie był obowiązkowy. Co prawda, okoliczności powodujące obronę obligatoryjną określone w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. mają charakter przemijający, powodujący, że obrona taka trwa tak długo, jak długo występują okoliczności, które ją uzasadniają; a z chwilą ustania tych okoliczności powstają warunki do zwolnienia obrońcy wyznaczonego z urzędu (zob. np. S. Steinborn (w:) S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Lex/el. 2019, teza 18 i 27 do art. 79, K. Eichstedt (w:) D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Lex/el. 2019, teza 22 do art. 79 i wskazana tam orzecznictwo

i literatura), to jednak w wypadku okoliczności wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. obrona obligatoryjna ustaje nie *ex lege* z chwilą rozwiania wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego (z uwagi na treść opinii biegłych), a dopiero z momentem wydania przez sąd postanowienia na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. Odnosi się to także do etapu postępowania przygotowawczego, co wymaga od prokuratora złożenia do sądu wniosku o stwierdzenie ustania obrony obligatoryjnej i zwolnienie obrońcy wyznaczonego z urzędu.

Skoro w obowiązującym stanie prawnym możliwość ustania obrony obligatoryjnej określonej w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. przewidziana jest wyłącznie w art. 79 § 4 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), to brak wydania postanowienia uznającego, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy, oznacza, że obligatoryjność obrony trwa nadal, a jeżeli oskarżony nie ma w tym czasie ustanowionego obrońcy, powinien mu obrońca zostać wyznaczony z urzędu (art. 81 § 1 k.p.k.).

Treść znowelizowanego w 2015 r. art. 79 § 4 k.p.k. przesądza przy tym o tym, że sama treść opinii biegłych lekarzy psychiatrów, w której stwierdzają, że poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie była wyłączona albo ograniczona w stopniu znacznym i stan jego zdrowia psychicznego w czasie postępowania pozwala na udział w nim i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, jest niewystarczająca do ustania obrony obligatoryjnej; konieczne jest w takim wypadku wydanie przez sąd postanowienia uznającego, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17, OSNKW 2018, z. 4, poz. 33, z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 506/17, z dnia 8 stycznia 2019 r., III KK 662/18).

Funkcjonowanie w Kodeksie postępowania karnego art. 79 § 4 k.p.k. wskazuje na to, że obrona obligatoryjna wynikająca z okoliczności określonych w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. może ustać wyłącznie wtedy, gdy zostanie wydane wskazane w § 4 tego artykułu postanowienie sądu, i to niezależnie od tego, czy – między powstaniem wątpliwości co do poczytalności oskarżonego a wydaniem przez biegłych lekarzy psychiatrów opinii – oskarżony miał ustanowionego albo

wyznaczonego z urzędu obrońcę. Stanowisko skarżącego zawarte w uzasadnieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, izby w wypadku zaniechania wystąpienia przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze o wyznaczenie podejrzanej obrońcy z urzędu i ostatecznie braku obrońcy obrona obligatoryjna wygasła *ex lege* z uwagi na stanowisko biegłych, nie tylko nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w obowiązujących przepisach prawa, ale także prowadzić by mogło do instrumentalizacji w zakresie przeprowadzania na etapie postępowania przygotowawczego opiniowania psychiatrycznego podejrzanych przez powstrzymywanie się z występowaniem do prezesa sądu o wyznaczenie podejrzanemu obrońcy z urzędu (w razie braku obrońcy ustanowionego z wyboru) do czasu wydania opinii przez biegłych i występowania z takim wnioskiem dopiero w sytuacji, gdyby biegli w swej opinii stwierdzali wystąpienie okoliczności, o jakich mowa w art. 31 § 1 albo 2 k.k. Pogląd taki nie tylko jest sprzeczny z literą prawa (art. 79 § 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.), ale także celem i kierunkiem zmian jakie w obrębie tego przepisu nastąpiły w ramach tzw. wielkiej nowelizacji postępowania karnego. Ustawodawca odstąpił od automatyzmu w ustawianiu obrony obligatoryjnej z uwagi na treść opinii biegłych, powierzając sądowi ważną rolę oceny tego dowodu przez sąd i dopiero następczego i władczego rozstrzygnięcia o tym, czy udział obrońcy w dalszym postępowaniu jest obowiązkowy.

W niniejszej sprawie wątpliwości co do stanu psychicznego podejrzanej w czasie popełnienia przestępstwa powstały na etapie postępowania przygotowawczego i zmaterializowały się w postanowieniu prokuratora z dnia 21 września 2017 r. o zasięgnięciu opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów (k. 112 - 114). Z tą też chwilą powstała przesłanka obrony obligatoryjnej określona w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., a wątpliwości powyższe, warunkujące obronę obligatoryjną, nie zostały w toku dalszego postępowania karnego usunięte w sposób przewidziany przez prawo (art. 79 § 4 k.p.k.) aż do momentu postępowania odwoławczego, kiedy to Sąd Okręgowy w S. , postanowieniem z dnia 29 października 2019 r. (k. 169) uznał, na podstawie art. 79 § 4 k.p.k., że wobec treści opinii biegłych udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Wobec tego, Sąd odwoławczy słusznie uznał, że postępowanie przed Sądem Rejonowym i wydany przez ten Sąd wyrok dotknięte są

bezwzględna przyczyną odwoławczą określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., co dawało Sądowi Okręgowemu nie tylko prawo, ale i obowiązek wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 437 § 2 w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.).

Z uwagi na to, że zarzut wniesionej na niekorzyść oskarżonej apelacji okazał się niezasadny (zob. s. 2-3 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), a podstawą wyroku kasatoryjnego uchylającego orzeczenie Sądu pierwszej instancji w całości był art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.), uchylenie wyroku przez Sąd odwoławczy nastąpiło na korzyść oskarżonej (art. 439 § 2 k.p.k.), co Sąd Rejonowy w S. uwzględni przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 442 § 1 i art. 443 k.p.k.).

Wobec tego, że skarga prokuratora jest oczywiście bezzasadna, należało ją oddalić.